



Sprawdzian 1. do rozdziału „Poznać przyjaciół”

Imię i nazwisko Klasa

Instrukcja dla ucznia

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania od 1. do 6. Masz na to 15 minut.

Jacek starał się podbić piłkę na tyle wysoko i sprytnie, aby można ją było schwytać w ręce; nie szło mu to jednak najlepiej. Zresztą nic dziwnego – spróbujcie dokonać takiej sztuki w pełnym biegu, gdy na dodatek przeszkadza wam świetnie bawiący się pies! Fredi, niczym rasowy napastnik, dryblował¹ między nogami zziąjanego chłopaka; ani się Jacek obejrzał, a już trącona wilgotnym nosem futbolówka poszybowała gdzieś do tyłu, w stronę klombu z żonkilami.

– Psiakość! – wysapał, ocierając pot z czoła.

I wtedy...

– Fredi! – usłyszał za sobą głos Patti. – Chodź tutaj, piesku!

Jacek odwrócił się ze zdziwieniem.

Patti? Niemożliwe, Patti ostatnio nie pokazywała się na podwórku. A jeżeli już, to była tak naburmuszona, że nie można było z nią wytrzymać. Tym jednak razem Patti zdawała się tryskać radością; biegła za piłką wraz ze skamlącym ze szczęścia jamnikiem i co raz próbowała ją kopnąć. [...]

Jacek zamyślił się przez chwilę. [...]

Tymczasem Patti kopnęła piłkę – i to tak niefortunnie, że wycelowała prosto w rosnące na klombie żonkile. Fredi wskoczył między kwiaty z przeraźliwym jazgotem. Przez sekundę nie było nic widać: brązowa maść jamnika i czarno-biała futbolówka złąły się w jedno z zielenią delikatnych łodyg, upstrzonych żółtymi, wirującymi plamkami. Zaraz jednak piłka odskoczyła w bok, a pies runął za nią z chrapliwym warkotem. Połamane żonkile drżały jeszcze – może próbowały się podnieść?... [...]

– Patrz, gdzie kopiesz – wrzasnął Jacek.

– To było niechcący – odpowiedziała Patti.

Jacek nagle przystanął tknięty dziwnym podejrzeniem. „To było niechcący”? Dlaczego te słowa zabrzmiały tak nieszczerze? I skąd ta radość malująca się na twarzy Patti, skąd ten pogodny, ale i zły uśmiech? Czyżby... czyżby ona robiła to specjalnie?! [...]

Jacek się wzdrygnął.

I to ma być ta jego Patti? To jest ta dziewczyna, dla której chciał kiedyś nauczyć się grać na gitarze? [...]

Jacek z niedowierzaniem pokręcił głową.

Nie, to niemożliwe.

A jednak. [...]

A na pierwszym piętrze, w otwartym oknie, stoi Ania. Po jej twarzy płyną łzy.

Grzegorz Kasdepke, Mira Stanisławska-Meysztowicz, *Przyjaciele*,
Wydawnictwo Literatura, Łódź 2012, s. 93–96.

¹ dryblować – posuwać piłkę przed sobą lekkimi kopnięciami, zmieniając niespodziewanie jej kierunek

1. Wpisz odpowiednio: wstęp, rozwinięcie, zakończenie.

- a) zniszczenie klombu przez jamnika i rozmowa Jacka z Patti –
- b) płacz Ani –
- c) podbijanie piłki przez Jacka –

2. Zaznacz cytaty, który zawiera opinię o postaci.

- A. Jacek zamyślił się przez chwilę
- B. Tymczasem Patti kopnęła piłkę...
- C. Psiakość! – wysapał, ocierając pot z czoła
- D. była tak naburmuszona, że nie można było z nią wytrzymać

3. Patti rozczarowała Jacka, gdyż

- A. celowo kopnęła piłkę na klomb z żonkilami.
- B. nie pokazywała się na podwórku.
- C. nie potrafiła grać w piłkę.
- D. bawiła się z jamnikiem.

4. Dokończ poniższe zdanie.

Jacek domyślił się, że Patti chciała zniszczyć klomb, gdyż

.....

.....

5. Uzupełnij tabelkę. Obok cytatów wpisz odpowiednie nazwy emocji Jacka: niedowierzanie, zdenerwowanie, zaskoczenie, rozczarowanie.

Cytaty	Emocje
<i>Patti? Niemożliwe, Patti ostatnio nie pokazywała się na podwórku</i>	
<i>Patrz, gdzie kopiesz – wrzasnął Jacek</i>	
<i>I to ma być ta jego Patti? To jest ta dziewczyna, dla której chciał kiedyś nauczyć się grać na gitarze?</i>	
<i>Nie, to niemożliwe</i>	

6. Podkreśl wyrazy z ó i rz wymiennymi.

niedowierzanie przeraźliwy żółte mówić